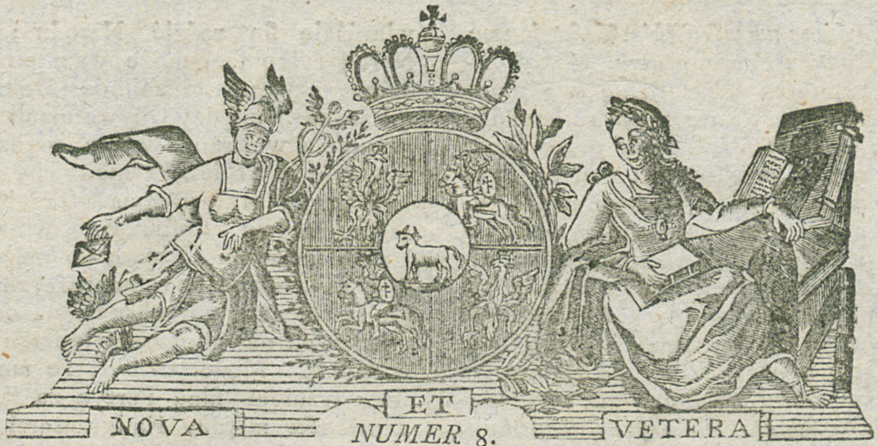


NUMER 8.

GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 26. STYCZNIA ROKU 1793.

Z Warſzawy dnia 26. Stycznia.
Namieniliśmy dawniey, o *Deklaracyi* Konfederacyi Generalney Oboyga Narodów, przyznawaiącey Marszałkom Powiatowym W.X. *Lit:* Prerogatywę Kaſztelanii; kładniemy teraz też *Deklaracyą* co do słowa:

„Gdy y Aktem Unii Korony *Polſkiey* z W. Xięſtwem Lit: y wielo Seymowemi Uſtawami Naród Lit: naywięcey ma ſobie zaręczono, iż w równey zoſtaiąc Prerogatywie, równą też liczbę Magiſtratur y Urzędników Kraiowych z temiż ſamemi obowiązkami y Tytułami, iak w Koronie zawſze mieć powinien. Przeto Konfederacya Generalna W. X. Lit: widząc Marſzałków Ziemſkich Prowincyów Koronnych w gronie Senatorów oddawna umieſzczonych, a czuiąc niemożność doſtarczenia z Narodu Lit: tyle Oſob do Magiſtratur Kraiowych dla małey liczby Senatorów, do pełnienia tych obowiązków, które Rzplta przez Senatorów *reſpective* w każdey Prowincyi odbywane mieć chce, przełożyła żądanie ſwoie na dniu 12. Januarii w złączonych Izbach; które przyięte y uchwalone w tych słowach: = *Konfederacya Generalna Oboyga Wolnych złączonych Narodów, ſkłaniaiąc ſię do przełożeń Narodu Lit: z iſtotney potrzeby powiększenia Oſob Senatu, dla zaſtąpienia obowiązków Senatowi przepiſanych, y przepisać ſię maiących, nim w tey mierze porównanie naſtąpi w każdey Prowincyi Urzędów przy Formie Rządowey, za rzecz ſprawiedliwą uznaiemy przyznać Marſzałkom aktualnym Powiatowym przez ſtopnie y wybor na tych Urzędach oſadzonym, iako pierwſzym Urzędnikom, y w względach iednakowych dotąd z Senatorami pełniących Fun-*

„*kcye, równe we wszystkim Kasztelanom „mieyscowym Prerogatywy. Jakoż ni„nieyszą naszą Deklaracyą one przy„znaiemy; tak ażeby po wykonaney „Przysiędze osobiście Rotą przepisaną, „w przeciągu sześciu tygodni od daty „tego naszego postanowienia, przed na„mi w Konfederacyi Generalney obu złą„czonych Narodów, nie iuż Marszałka„mi, ale Kasztelanami, z równą we „wszystkim prerogatywą Kasztelanom, „właściwą, co do znaczenia, mieysca w „Senacie y obowiązków do Senatorów „przywiązanych, mianowani, i za aktu„alnych Senatorów przyznawani byli.* „Działo się na Sesyi Generalney Oboy„ga Narodów R. 1793. Miesiąca Stycznia „12. dnia. *Stanisław Szczęsny Potocki „G. A. K. Marszałek K. Kor. Alexander „Xże Sapieha Kancl: W. Marsza: K W. „X. L. Franci: Chrząszczewski Regent „Konf: Gen: Kor: w mieyscu Sekretarza. „Jan Zarzycki Pieczęci W. i Konf: W. „X. L. Sekretarz.* „

Z Paryża dnia 31. Grudnia. Na Sessyi *Narodowego Ziazdu* dnia 28. po czytaniu Listu *Ministra Interessów Zagranicznych*, donoszącego o Neutralności Dworu *Madryckiego* w ciągu Woyny teraźnieyszey, y o rozbroieniu nawzaiem Sił Woiennych proponowanym, przystąpiono znowu do zagaienia Materyi Processu *Ludwika* tyczącey się. *Buzot* twierdził, iż koniecznie trzeba ferować Dekret nad *Ludwikiem*, y podług *Buzota* przeświadczenia, Dekret śmierci; ale Dekret *Ziazdu* powinien być Ludowi do Ratyfikacyi dany. „ Wy nie iesteście (rzekł „on daley) ordynaryinym tylko Try„bunałem, do którego należy same „przystosowanie Prawa. Lecz ieste„ście oraz *Prawodawcy, Statystowie.* „Po ferowaniu podług Prawa y wa„szego sumnienia Dekretu potępienia, „powinniście się wybadywać, czy In„teres Publiczności żąda waszego De„kretu Exekucyi? lub odmiany? Po„winniście się radzić Narodu; bo „Narod tylko sam może wam powie„dzieć, czy uskutecznienie Dekretu „nie wznieci między Obywatelami roz„różnienia w Kraiu, y czy przez to „Dostoyność Krolewska niebyłaby cza„sem nazad przywrócona. Trzeba się „także radzić stosunkow waszych „ku Mocarstwom Obcym; bo może to „być, że *Ludwik* w ręku waszych sta„nie się biczem użytecznym na odpę„dzenie od nas Nieprzyiacielskich ich „układów. Może to być, że śmierć „iego wznieci silną Partyą za stroną „*Burbonów* między Emigrantami nay„duiących się. „ Mianowicie zaś, pyta się *Buzot*, dla czego niektórzy w Sprawie teraźnieyszey niechcą się referować do zdania y rozsądku Ludu? Dziwna rzecz, iż ci, którzy bez ustanku w uściech maią *Naywyższą Udzielność Ludu*, w tym momencie gdzie *Sprawowanie Udzielności tey* byłoby tak potrzebne, w samym skutku iey uznawać niechcą.

Deputowany inny, mocno przyganiał *Ziazdowi* o ów Dekret, że sam chciał sądzić *Ludwika*, y nań ferować Dekret. W śmierci *Ludwika* upatrywał on powrócenie wszelkiey biedy y nieszczęśliwości. Podług iego zdania, *Ludwik* powinien być wywieziony, nie zaś potępiony. Proces iego powinien być odesłany do Trybunału złożonego z Sędziów, z każdego Departamentu po iednym wybranych.

Rabaut St: Etienne domagał się koniecznie w Sprawie *Ludwika* Appellacyi do Ludu. Co w oczach iego ieдyny iest środek poprawienia owego błędu, którego *Zgromadzenie* dopuściło się, gdy przywłaszczyło sobie sądzenie *Ludwika*. Prawodawca niemoże razem być y Sędzią y Stroną, a tym samym Towarzystwo iedno nie może w sobie połączyć razem wszystkie trzy Osoby y *Strony*, y *Prawo*-

dawcy, y *Sędziego*, bez popełnienia Tyrannii nayokropnieyszey. Gdy *Kromwell* kazał ferować Proces *Karolowi I.* dla stawienia siebie na iego mieyscu; wszystkie on formalności zgwałcił; lecz wkrótce potym *Lud Angielski* skwapliwie przystąpił do potępienia samychże *Karola* Sędziow. Przywołał iego Sukcessora nazad, Koronę na iego tronie włożył, Rzeczpospolitą zniszczył, y Tron Krolewski umocował. *Ludu Paryski!* czy słyszysz co ia ci mówię? *Robertspiere* o żadney zgoła niechąc wiedzieć Appellacyi do Ludu, żądał, ażeby *Ziazd* nieodzownie deklarował *Ludwika* za Winowaycę, y Dekret śmierci nań ferował.

Deputowany drugi przeciwko Dekretowi śmierci mówił, lecz wotował za wywołaniem *Ludwika* z Kraiu. Ta Sessya przecie w obrębach spokoyności y uczciwości odprawiła się.

Na Sessyi dnia 29. było pięć Głosów w *Ludwika* Sprawie, z których ieden tylko wotował za Dekretem śmierci. *Biroteau* odezwał się mówiąc: Scięto *Karola*, y *Anglia* stała się łupem Fakcyi rozmaitych, y wkrótce znowu Tron był nazad przywrócony. *Tarkwiniusza* y *Dyonizyusza* Tyranna wypędzono, a *Rzym* y *Syrakuzy* zostały wolne.

Na wczorayszey Sessyi, stanąwszy Sekcya *des Graviliers*, żądała śmierci *Ludwika*. Wdowy, Sieroty, y ranieni od dnia 10. Sierpnia, przyprowadzeni do Kratek, żądali Dekretu śmierci na *Ludwika*. Jednego na d. 10. Sierpnia skaleczonego, przynieśli na noszach y śrzod Izby postawili, y ten Kaleka nawet domagać się musiał śmierci *Ludwika*.

Na Extraordynaryiney Sessyi wieczorney d. 27. Grudnia, iedna z *Paryskich* Sekcyi, to iest Sekcya *Marsylyiczyków* uczyniła Deklaracyą, że gdyby Dekret *Ziazdu* zachować *Ludwika XVI.* miał przy życiu; tedy Dekret ten iedynie tylko przez śmierć, lub dobrowolne wygnanie Republikantów, do Exekucyi być może przywiedziony. Na teyże Sekcyi uchwalono obowiązać się Przysięgą następuiącą: „Przysięgamy przy *Prawach Ludu*, pomniąc na Ofiary z Obywatelów dnia „10. Sierpnia życia pozbawionych, y „na nieuchronną potrzebę Wolności „naszey, że albo *Ludwik* żyw niezostanie, albo żaden z Republikantów „nieprzeżyie iego.„ Uchwała ta, do innych także Sekcyi miała być przesłana dla przeciągnienia wszystkich do pisania się na nią. Po rogach Ulic ią przybito wszędzie. W rzeczy zaś samey, Uchwała ta, iest konceptem kilku tylko Intrygantów, Burzycielow Spokoyności y Buntowników, ktorzy ią udaią za Powszechny Sentyment Obywatelów wszystkich.

W Sekcyi *de la Halle* zapowiedziane było Zgromadzenie; zebrało się tylko 14. Obywatelów. Pomimo tego, Prezydent opowiedział zamiar rzeczonego Zgromadzenia. Ieden z przytomnych odezwał się, iż liczba obecnych barzo iest szczupła; Prezydent porwawszy się z mieysca swego, posunął się ku owemu Mowcy, y straszliwy policzek pięścią w twarz mu wyciął. Mówca wyciągnąwszy parę Pistoletów małych z kieszeni, upędzał się z niemi za Prezydentem, lecz przyskoczywszy drudzy, porwali go y zatrzymali. Prezydentowi za to nic niebyło więcey, tylko że go odprawiono.

Z Hagi d. 5. Stycznia. *Stany Generalne* uchwaliły na wniesienie *Stadhudera* Dziedzicznego, pomnożyć Armią Lądową, to iest, Kompanią każdą pięt[n]astą Żołnierzami. Potrzebne na to Summy, tudzież do innych Potrzeb Obrony Kraiu tyczących się, iuż zostały uchwalone. *Holenderską* Eskadrę pod Admirałem *Byland* z *Morza Srzodziemnego* nazad przywołano, y w bliskości *Uliessingen* Eskadra *An-*

gielſka z iednego Okrętu Liniowego y z 6. Fregat złożona pod Kapitanem *Murray* iuż przybyła. *Rząd* tuteyſzy uproſił sobie od *Anglii* tę Eſkadrę, ponieważ lękano ſię przy wybuchnieniu Woyny niezwłocznego zaraz attaku z ſtrony *Francuzów* na *Zelandyą*.

Kuryer z *Londynu* przez *Hagę* dążący do *Peterzburga*, miał tam zawieść Rezultatum Gabinetu *Angielſkiego* względem *Francyi*.

Wypis z Liſtu z Bruxelli d. 31. Grud: Na dniu 29, ogłoſzono tu Proklamacyą *Francuſkiego* Generała *Dumourier* wraz z Inſtrukcyą, o ſpoſobie odprawowania Zgromadzeń y Elekcyi Ludu. Na mocy tego Obwieſzczenia w tymże dniu Pierwiaſtkowe Zgromadzenia odprawiono. Ale zaraz przy ich zagaieniu, Lud po wſzyſtkich Sekcyach w Mieście y na Przedmieściach Przyſięgi w Proklamacyi przepiſaney, wykonać niechciał. Zamiaſt nominowania (przez dawanie Głosów czyli kreſek) Elektorów według przepiſu Inſtrukcyi, powſtało burzliwe wołanie, mianuiąc na ów ſtopień tych, którzy widocznie do *Partyi Stanów* byli przywiązani. W tym ciągu, mnogość Ludu zapalczywego biegaiąc od Sekcyi iedney do Sekcyi drugiey, w głos wołała: *My mamy Konſtytucyą; Stany Brabantſkie ſą iedyną, którą mieć chcemy, Konſtytucyą naſzą*. Krótko mówiąc, zamiaſt wykonania w zgromadzonych Sekcyach *Przyſięgi Cywilney*, Przyſięgę wykonali w tychże Sekcyach: *Duchowieńſtwo Stany, van der Noot, van Eupen*, wſzyſcy iednomyślnie za *Brabantſką* ſwoią *Konſtytucyą*, lubo te Zgromadzenia Woyſkiem *Francuſkim* z harmatami były opaſane. Partya *Demokratów* chciała ſię ſprzeciwiać tym krokom ſwoich Przeciwników; y przeto w Kościołach rozmaitych przyſzło wracz do utarczki; wſzakże *Demokraci* muſieli uſtąpić liczenieyſzey Partyi Ludu do *Stanów* przywiązanego.

Miaſto *Antwerpia* na nowo deklarowało, że żadney inney nieprzyimie *Konſtytucyi*, oprocz tey, która od czaſów niepamiętnych w Prowincyach tuteyſzych ſwoię utrzymuie Exyſtencyą. Wiele Miaſt y Wioſek *Brabantſkich* poſzło za tym przykładem; a ieżeli zdanie znaczney większości Ludu uchodzić y ważyć powinno za rzetelne Prawo; tedy *Antwerpia* iuż w ſamey rzeczy ogłoſiła Powſzechne żądanie y Wolą Narodu.

Nowa *Proklamacya Francuſkiego* Generała *Dumourier* pod dniem 24. Grudnia (gdzie z ſtrony *Francyi* rości znowu pretenſye do Dóbr niegdyś do *Francuſkiego* Świeckiego y Zakonnego Duchowieńſtwa w *Belgium* należących, przez *Auſtryacki Rząd* ſekweſtrowanych) do oſtatniego niemal natężenia ſtopnia przyprowadziła to *Brabanczyków* roziątrzenie, którym umyſły Obywatelſkie znacznie zoſtały przerażone przez ogłoſzenie Dekretu na *Zieździe Narodowym* w *Paryżu* na dniu 15. Grudnia zapadłego, gdzie oczywiście pokazuie ſię zamiar Narodu *Francuſkiego*, godzący na podbicie ſobie Narodów innych pod pozorem nadania im *Wolności*. Tymczaſowi Reprezentanci Ludu w *Bruxelli*, ſami zoſtawſzy przeſtraſzeni, wyraźną przeciwko rzeczonemu Dekretowi zanieśli Proteſtacyą, y z tą Proteſtacyą wyſłali dwóch Deputowanych do *Narodo: Ziazdu* do *Paryża*.

Bez iawnych gwałtów y wielkiego krwie rozlewu, nieobeydzie ſię u nas, ieżeli *Belgicki* Narod koniecznie ma być przynaglony do przyięcia *Zasad Wolności* y *Równości*, w tym a nie innym rozumieniu, iakie *Francuzom* podobało ſię dać Zaſadom namienionym.

Wczora wſzyſtkie Woyſka *Francuſkie* uſtąpiły z Miaſta tuteyſzego. Głoſzą, że wkrótce znowu tu powrócą nazad, y iak zdobywcy Kraiów, opanuią Miaſto *Bruxellę*.

NUMER 8.

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 26. STYCZNIA ROKU 1793.

Z Warſzawy dnia 26. Stycznia. Wydana od JP. *Potockiego* Generała Artyleryi Kor: Marſzałka Kon: Kor: *Odezwa do Woyſka Rzeplitey Koronnego przy zaczynaiącym ſię Roku*, znayduie ſię w *Addytamencie* przy dziſieyſzey Gazecie.

Z Paryża dnia 3. Stycznia. W iakiey ieſt u niektorych nienawiści ſamo to ſłowo *Krol*, ztąd znać, że na Seſsyi *Konwencyi Narodowey* dnia 30. Grudnia odprawioney, *Manuel* domagał ſię, ażeby nadchodzące Święto *Trzech Krolow* było ſkaſsowane y po Kościołach nieobchodzone. Odpowiedziano mu, że Obrządki Kościelne niepodpadaią pod Prawodawſtwo y Zwierzchność Cywilną; y zaraz do materyi dniowey przyſtąpiono.

Ludwik XVI. lubo wielką po ſobie pokazuie ſpokoyność, atoli z tym ſię niedawno dał ſłyſzeć: *O moy Boże! iak wiele ci ludzie zadaią mnie do cierpienia! Mamże ia, czy nie mam umrzeć?*

Z Frankfortu dnia 7. Stycz: Piſzą z *Sebaſtopolu*, że *Roſsya* z wielkim pośpiechem liczną armuie Flotę.

Z Rzymu dnia 2. Stycznia. O Flocie rozproszoney *Francuſkiey*, niedoszła tu inna wiadomość, wyiąwſzy o dwoch Okrętach, które do *Neapolu* powróciły. Okręt Admiralſki *Languedoc*, w tak złym ieſt ſtanie, iż naprawiony w *Neapolu* być niemoże, chyba tylko tyle, aby do *Toulonu* powrócić mógł. Drugi zaś Okręt naymnieyſzey nieponioſł ſzkody. Nakłady potrzebne do naprawy tamtego, ofiarowane ſą od *Francuzów* w *Neapolu* mieſzkaiących. Ci *Francuzi* przedſięwzięli byli trzymać do Chrztu urodzić ſię maiące dziecie P. *Makau*, y z tego powodu ofiarować mu w podarunku 30. tyſięcy *Liwrów*. Ale P. *Makau* ochotę ich mile przyiąwszy, proſił aby podarunek mógł być obrócony na reparacyą ſkołatanego Okrętu. Z tym wſzyſtkim, gdy P. *Makau* nieznalazł w *Neapolu* tyle pieniędzy, ile ta reparacya wyciąga, wyſłał Maiora tegoż Okrętu do *Rzymu*, dla zebrania kwoty potrzebney między temi, co tu *Francyi* ſprzyiaią.

Po zaſzłey ugodzie z *Neapolitańſkim* Dworem, ten co w *Rzymie* Dworu tego ſprawuie intereſsa, otrzymał znowu pozwolenie wolnego paſzportów iak przedtym dawania tym, którzy do tego Króleſtwa udać ſię zamyślaią, z zwykłą iak przedtym oſtrożnością, ale bez potrzeby donieſienia poprzedniczego Dworowi ſwoiemu. Ztąd wnoſzą, że między warunkami u-

gody, które dotąd w taiemności Dwor *Neapolitańſki* zachowuie, ieſt także przywrócenie wolności Handlu z *Francyą*. Który wyraz tai w ſobie zupełną bez określenia wolność przyiechania wſzyſtkim *Francuzom* do *Neopolu*, wprowadzenie Gazet y innych Pism Peryodycznych, które pod wielkiemi karami było zakazane. Publiczność zdumiała ſię, ſłysząc o nieſpodzianym y tak ſkwapliwym przeſtaniu na martwiące warunki za przybyciem Eſkadry *Francuſkiey* pod *Neapol*; ale dziś uſtało zadziwienie, kiedy wiemy, że pomimo przygotowania do Obrony y Woiennych gotowości, od Dworu *Neapolitańſkiego* przedſięwziętych (tak dalece, że w Mieście y w Porcie ku obronie onego na 800. harmat liczono) z tym wſzyſtkim, cale ſchodziło na Woienney Amunicyi; prochy ieſzcze niebyły do *Neapolu* przybyły, a kule harmatne, chociaż wielkie ich mnoſtwo przygotowano, kalibru niezachowywały; niewiadomo, czy to przez niebiegłość, czyli przez zdradę Dozorców.

Tu w *Rzymie* wſzelkiey pilności używaią do pomnożenia środków beśpieczeńſtwa, ale oraz nic niepozwalaią, coby *Francuzów* roziątrzyć mogło. Pan *Digne* Konsul y Dyrektor Poczty *Francuſkiey* w *Rzymie*, odebrał od *Konwencyi Narodowey* rozkaz ſpuſzczenia Herbów Królewſkich, a wyſtawienia na to mieysce Herbów Nowotney Rzpltey. Już to po części przeſzłey nocy wykonano; Herby Królewſkie tak z Konſula Domu, iako y z Pałacu Akademii *Francuſkiey* odięto, ale nowe Herby dawnieyſzych mieysca ieſzcze niezaſtąpiły.

Z Wiednia dnia 2. Stycznia. Marſz naſzego Woyſka ku okolicom *Renu* nie uſtaie. Ceſarz Jmć Generałowi Artyleryi Xiążęciu *de Hohenlohe*, w nadgrodę waleczności iego, konferował Wielki Krzyż Orderu *Teresy*.

Z Ratyzbony dnia 1. Stycznia. Do Ceſarſkiego Dekretu Ratyfikacyinego względem zgromadzenia Armii Jmperyalney iuż nadeſłanego, przyłączone były Liſty Okolne do Xiążąt Dyrektorów Cyrkularnych, z wyrażeniem, że Kwota Woyſka od każdego *Stanu* do ſtawienia do Armii Jmperyalney przypadaiąca, dla naglącego nader niebeśpieczeńſtwa ruſzyć powinna przy końcu Mieſiąca Lutego na tymczasowe ſwoie ſkupienia ſię mieyſce, y tam dalſzych ma czekać Ordynanſów, które iey przez Jmperyalną Kommendę Generalną, według wyciągania okoliczności ku dalszemu Obrotów przeznaczeniu przeſłane zoſtaną. Kwota Woyſka z Cyrkułów *Wyższey Saxonii*, *Bawarſkiego* y *Frankońſkiego*, zebrać ſię ma w okolicy *Würcburga*. Kwota z Cyrkułów *Saxonii Niżſzey* y *Weſtfalſkiego*, ściągnie do Okolicy *Hesse-Kaſſel*. Kwota z Cyrkułu *Wyższego Renu* y *Szwabſkiego*, według naznaczenia Xiążąt Dyrektorów *Cyrkularnych* w obrębie Territorium Cyrkularnego zgromadzać ſię będzie.

Z Kolonii d. 2. Stycznia. Woyſka *Auſtryackie* nietylko obięły naſz Arſenał, ale wſzyſtkie oraz Bateryę y Baſzty; z czego pokazuie ſię, że ſię u nas chcą mocno ulokować. W tych dniach 50. Jeńców *Francuſkich* tu przyprowadzono, y ieſzcze więcey ieſt ſpodziewanych.

Z Berlina dnia 12. Stycznia. Tuteyſze Gazety zamykaią w ſobie o Potyczce na dniu 6. Stycznia przy *Hochheim* zdarzoney, autentyczną wiadomość naſtępuiącą: =,, Król Jmć nasz odebrawſzy Raport, iż Generał *Cuſtine* dnia 4. Stycznia z 2,000. Zołnierzami *Francuſkiemi* wyszedſzy z *Kas-*

sel, osądził Miasteczko *Hochheim*, położone między naszemi y Nieprzyiacielskiemi Forpocztami, y do owego dnia Zołnierzem żadnym z stron obudwu nieosadzone, kazał na dniu 5. Stanowisko owe rekognoskować, y postanowił na dniu 6. za naypierwszym dnia świtaniem uderzyć na Nieprzyiaciela, y ztamtąd go wyprzeć. Zamiar ten z naylepszym powodzeniem w dzień *SS. Trzech Krolow* do skutku przywiedziono. Kommenderowane na tę wyprawę Wydziały Ziednoczonego Woyska *Pruskiego* y *Haskiego*, swoy Marsz dwoma Kolumnami rozpoczęły. Za zbliżeniem się ku *Hochheim*, gdy Miasteczko to przez *Francuzow* zastały osadzone, y na wsparcie tey Załogi około 2,000. *Francuzow* innych w gotowości do boiu uszykowanych; obiedwie Kolumny przypuściły żwawy Attak na Nieprzyiaciela, ktory niedługo dotrzymuiąc kroku, nagle wstecz cofnął się nazad, zostawiwszy z 12. przy sobie mianych harmat, 11. Dział, ktore zagarnęło Woysko nasze. My wzięlismy w niewolą 4. Officerow, y około 200. Unteroffícerow y Gemeynow *Francuskich*, między niemi 30. ranionych. Huzarowie nasi upędzaiąc się za *Francuzami* aż pod *Kassel*, zdobyli wiele dekow na konie, y innych odbiegłych Ekwipażow. Strata nasza znaczna nie iest. My teraz Zołnierzem naszym osadziliśmy Miasteczko *Hochheim*, y Nieprzyiacielskie stanowiska barziey ieszcze ścisneliśmy. „

Z Frankfurtu dnia 8. Stycznia. Po wyrugowaniu na dniu 6. tego Miesiąca *Francuzow* przez *Prusakow* y *Hassow* z Miasteczka *Hochheim*, gdy Krol *Pruski* wieżdżał sam do *Hochheim*, 12. *Francuzow*, ktorzy zaczaili się byli na Wieży przy Bramie, zaczęli ieszcze dawać ognia do Krolewskiey Komitywy tak, że kule około Głowy Krola świstały. Wszakże *Prusacy* y *Hassowie* szturmowali do owey Wieży, y *Francuzow* żywcem z gory postrącali na doł, gdzie ich bagnetami zabito. Takiż los spotkał y tych *Francuzow*, ktorzy zamknąwszy się w Kościele, ztamtąd do przechodzących Zołnierzy strzelali. W powszechności zdobyto na *Francuzach* 12. harmat, za każdą z nich wyliczono Zdobywcom po 50. *Fridrichsdorow*. *Francuzow* około 500. na placu miało zginąć. *Prusacy* mieli 50. ranionych, między niemi dwoch Officerow, *Hassowie* 18. ranionych. Krol *Pruski* z Xiążęciem *Brunświckim*, tegoż ieszcze dnia 6. z *Hochheim* powrocił do *Frankfurtu* nazad.

Wczora *Francuskich* Jeńcow przy *Hochheim* zabranych, z 12. harmatami tamże zdobytemi, y z licznemi wozami Amunicyi za poprzedzeniem na koniach 12. trąbiących Postylionow, tu do *Frankfurtu* przyprowadzono.

Z *Francuskich* Jeńcow dawniey zagarniętych, w *Ziegenhayn* trzymanych teraz, Officer ieden z *Gwardyi Narodowey*, został rozwiązany z bliźniąt, to iest z iednego syna y z iedney corki. Przy Indagacyi uczynioney, ieszcze 14. innych naleziono będących w cięży. W powszechności, wiele po Męsku przestroionych Kobiet naydować się ma przy *Francuskiey* Armii.

Z Bergheim przy Kolonii dnia 4. Stycznia. Generał *Austryacki de Clairfait* od dnia 14. Grudnia założoną tu swą Kwaterę Głowną stale utrzymuie. Wczora żwawa znowu między Forpocztami iego y *Francuzami* utarczka była przy *Burheim* zą Miastem *Julich* (*Juliers*) gdzię 60. *Francu-*

zów rozſiekano, y 40. Jeńców tu przyprowadzono. Między Jeńcami było 6. Dezertorów *Auſtryackich*, tych przed Bramą tuteyſzą zaraz rozſtrzelano.

Z Paryża dnia 4. Stycz: Proces *Ludwika XVI.* ieszcze zakończony nie ieſt. Przez trzy oſtatnie Seſsye po większey części w spokoyności y z powagą odprawione, ſłuchane były w Sprawie *Ludwika* rozmaite Deputowanych Głoſy. Na Seſsyi dnia 31. Grudnia, *Manuel* czytał Regeſtr Deputowanych, ktorzy chcieli miewać Głoſy w Sprawie *Ludwika*, z tych 53. wotować obiecuie za Dekretem śmierci; 50. przyrzekło dawać kreſkę za Appellacyą do Ludu, albo za inną iaką, nie śmierci, karą.

Wszyſtkie drogi z *Flandryi*, z *Alſacyi*, z *Szampanii*, ku *Paryżowi*, okryte teraz ſą *Francuskiemi* Zołnierzami, ktorzy na żaden niezważaiąc zakaz, opuszczaią Armie, dla wróceniaſię nazad do Domów ſwoich. Utyſkuią wſzyscy na uciążliwości y znużenią tey Kampanii, y pod przyſięgą zarzekaią ſię do Armii więcey powrócić. W ſamey rzeczy w żałosnym nader ſtanie, niemal nadzy tu oni przybywaią. Przy Armii ſkarżą ſię znowu, że Zołnierze, ktorzy rzucaią Armią, nietylko Mundury ſwoie, y Surduty z ſobą zabieraią, ale biorą nawet Patrontaſze y Flinty, przedaią ie, aby co pieniędzy na drogę mieli, y tak do domów powracaią.

Z Kliwii d. 12. Stycz: Zda ſię być rzecz pewna, że Xiąże Fryderyk *de Brunświch* będzie Kommenderował Armią *Pruſką* nad *Niżſzym Renem.* Oprócz Reymentów, z których to Woyſko iuż ſkłada ſię, przybędą ieſzcze 2. Reymenta Piechoty, 2. Reymenta Kiryſsyerów; y 1. Batalion Huzarów, które dążą iuż ku *Weſel.*

Z Bergheim d. 6. Stycz: Już ſtanęło na tym, że Kwatera Generalna *Auſtryaków* zoſtanie tu przez Zimę; zaczym *Bergheim* będzie bronił *Kolonią.*

Z Paryża dnia 1. Stycznia. Na Seſsyi *Narodowego Ziazdu* dnia 30. zeſzłego Mieſiąca, wielkie y nader liczne były oſkarżenia przeciwko Panu *Pache* Miniſtrowi Woiennemu. Mianowicie produkowano Liſt Generała *d'Anselme* piſany z *Nicei*, w którym uſkarża ſię, że Woyſko *Francuſkie* naſze we *Włoszech* zoſtaie bez pieniędzy; że 9,000. Woluntaryuſzów niemaią ſtrzelby; y że wſzyſcy ſą bez odzienia, y nawet bez ſpodni; o czym od czterech Mieſięcy uſtawicznie on piſał do Miniſtra Woiennego, ale Liſty iego żadnego ſkutku nieodebrały.

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 26. STYCZNIA R. 1793.

Num: 8.

ADDYTAMENT

DO GAZETY WARSZAWSKIEY.

Dnia 26. Stycznia 1793. Roku.

Odezwa do Woyska Rzeczypospolitey Koronnego, przy zaczynaiącym się Roku.

Rok się zaczyna z nadzieią: że Rzeczpospolita, Oyczyzna Nasza na trwałych powstanie fundamentach.

O tey pewności iuż barziey, niż nadziei, maiąc honor być w tym czasie na czele Władzy Woyska Rzeczypospolitey Koronnego, mam za szczęście, y powinność Wspoł-Braci Kollegow służby wspolnie pod znakami Republikantskiemi służących uwiadomić.

Już odtąd Polak przez powinność powołania Zołnierskiego, głosowi Władzy Woyskowey posłuszny omylonym nie będzie, iuż krew swoię wylewać nie będzie za ambicyą tych, co Rzeczpospolitę odwieczną skruszywszy, wolnemu Narodowi panować chcieli; iuż odtąd Oyczyznie służący wiedzieć dostatecznie będzie, że służy Rzeczypospolitey, y że ten, coby się by Iey Panem, Monarchą, Dziedzicem, lub posiadaczem całkowitey Władzy Wykonawczey choć dożywotnie nazwać pragnął, będzie winnym przeciwko swey Oyczyznie, będzie uzurpatorem Władzy Naywyższey Rzpltey.

Szanowne dostoieństwo Krola okaże Nam Głowę Ukoronowaną Rzeczypospolitey, doziérać y radzić Ciału Rzeczypospolitey mogącą, ale moc cała w Członkach tego Ciała, to iest w Magistraturach dobrze organizowanych tak urządzona będzie, aby ani uzurpacyi, ani Anarchyi mieysce się nie zostało.

Waleczni Polacy! co wam dzielność od Przodkow waszych iest wrodzona, co za Oyczyznę y honor życiem pogardzać umiecie, iuż od początku Roku tego znać się będziecie Woyskiem Republikantskim; nigdy iuż walczyć nie będziemy za Monarchią, zawsze za wolność, całość, y udzielność Rzeczypospolitey Naszey; iuż y Narod wolny spiskiem 3go Maia ostrzeżony, do czego tenże dążył, uwieść się więcey nie da.

Konfederacya Generalna Prawym Duchem Republikantskim Polakowi właściwym tchnąca, świętą miłością Oyczyzny y rozsądkiem prowadzona, wolność, rządność, bespieczeństwo y Pokoy Narodowi gotuie, a przez pożyteczne związki z Sąsiadami, celem ustalenia Rzeczypospolitey usiłować będzie kazać że na to nie nawisc wpaiać y ią zaostrzać w Narodzie y w Woysku przeciwko ościennym Państwom (co naturalnie Rzeczypospolitey przyiaciołami być powinni) przedsięwzięto, abyśmy łatwiey walcząc z Niemi, ami siebie pokonać dali. Nie szło tu o to: aby całość y powagę Polski utrzymać, bo y iedno y drugie na zgubę poświęcano, ale o to: aby choć nad częścią panować samowładnie.

Konfederacya Generalna o całość Rzeczypospolitey wraz z wolnością starowna, gotuie Narodowi zabespieczenie, ktore z wspolney y wzaiemney z Sąsiadami w interessach dogodności wynika; bo w tym pewne twierdze bespieczeństwa swego Rzeczpospolita znaydzie: y takie Fundamenta kruszone nie bywaią, tylko przez przechodnie, y osobistą nie uwagę, a prawdziwie poznany interess, znowu ie przywraca y utwierdza.

Wspoł-Zołnierze! y Wspoł-Rodacy! Ziomek do Was mowi; co Was nigdy niezwodził, co innego szczęścia nie zna, tylko w szczęściu ogolnym.——Na miłość Dobra Waszego, na

miłość wspolney Oyczyzny Was upomina: abyściesię nie dali zwodzić ustronnym wrażeniom tych, co, gdy im się panować Narodowi nie udało, służyć Mu y Mundur Oyczysty nosić wstydzą się; co, gdy panować Oyczyznie nie mogą, gubić Ią raczey przedsiębiorą. —— Ale czyż Narod uwierzy: że niema szczęścia, tylko pod Ich Rządem? Że niema honoru, tylko być Ich wo- li wykonawcami? nie dawaycie na koniec wiary Tym, co w zamieszaniu y klęsce publiczney znikomego zysku szukaią; bo wraz z sobą zgubić Was mogą.

Zaprzysięgniymy wierność nieprzełamaną Naszey Rzeczypospolitey, którą szanowni nas Oycowie w czasach naygorszycu utrzymali; a szczęśliwą, rządnie urządzoną, y bespieczną Potomstwu Ją naszemu zostawiemy.

Zacny Oficerow Korze! y Wy Waleczne Towarzystwo! niech Nas wspolna miłość Oyczyzny do pracy zachęca: abyśmy tak, iak y Zołnierze naszey powierzeni władzy, byli na usługę y obronę Rzpltey zdatni.

Cwiczmy się w Pokoiu w sztuce woienney, przyuczmy się y przyuczaymy do tey subordynacyi, co iest Dziel Woyskowych Duszą, y bez ktorey osobiste męztwo na nic nie iest społeczeństwu zdatne.

Ktorą to Odezwę do Woyska Rzpltey Koronnego z Władzy od Nayiaśnieyszey Konfederecyi mnie powierzoney, przy Befelu w wszystkich Korpusach publikować zalecam, y o publikowaniu Tey, Rapportem Generałowie Kommenderuiący Dywizyami donieść maią. Dat: w Grodnie Dnia 29. Mca Grudnia 1792. Roku. *Stanisław Szczęsny Potocki General Artyleryi Kor: Mar: Konfedracyi Kor:*

Z Rzymu dnia 1. Stycznia. Do opisanych dawniey o *Fracuzach* okoliczności, to też dołożyć należy. Tak *Monitor Francuski,* iako y inne niektóre Gazety ogłosiły list od *Władzy Wykonawczey Francuskiey* pisany do *Oyca S.* y zapisany: *Au Prince Evêque de Rome*, to iest: *Do Xiążęcia Biskupa Rzymskiego,* dopominaiący się uwolnienia dwoch Snycerzy *Fracuskich,* wziętych tu w areszt y zaprowadzonych do Zamku *S. Anioła*, za to, iż posąg tryumfuiącey *Wolności,* obalaiącey y depcącey *Religią,* zrobili. List ten od Ministrow wszystkich podpisany, oraz dwa drukowane tegoż Listu Exemplarze, zawarte były z listem P. *Le Brun* osobnym pod Kopertą zapisaną; *Au Ministre des affaires étrangeres.* List ten iednegoż dnia tu przybył, którego y Monitor, w którym tenże list znaydował się ogłoszony, y z *Florencyi* nadeszły tegoż listu Kopie drukowana y pisana. Kardynał Sekretarz Stanu, zatrzymał się z okazaniem listu tego *Oycu S.* ale przełożył tę rzecz całą *Radzie Stanu.* która się tegoż dnia wieczorem odprawiała. Jeśli nayzuchwalszy iest list do *Oyca S.* pisany, iefzcze zuchwalszy ten iest, który Minister *Le Brun* do Kardynała Sekretarza Stanu pisał. Zadnego ieszcze na ten list responsu nie dano, tylko tegoż wieczora Kardynał Sekretarz Stanu ustnie przełożył Panu *Bernard* oddawcy onego, iż takowe listy, żadnemu Rządzącemu Kraiem Panu, a daleko mniey *Oycu S.* pisane nie bywaią; przeto wiedzieć ma, iż też oddany *Oycu S.* nie będzie. Na Radzie Stanu uchwalono wstrzymać się z responsem, ponieważ dnia 23. Listopada (data iest listu *Rady Wykonawczy*) wiedzieć musiano w *Paryżu*, iż dway oni Snycerze iuż Wolność otrzymali na prozbę P. *Makau* Ministra *Francuskiego* w Neapolu, o co rzeczony *Makau* listownie złożył podziękowanie Kardynałowi Sekretarzowi Stanu z oświadczeniem naywiększey wdzięczności. Mniemaią więc, iż o tym do *Paryża* doniosł tenże *Neapolitaski* Poseł, a za odebraną takową wiadomością, *Władza Wykonawcza Francuska* zechce cożkolwiek krok swoy gwałtowny ułagodzić.